



Świętokrzyski Lider
Akademii Rozwoju Żłobków
I Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Publicznych i Niepublicznych Żłobków
i Klubów Dziecięcych

RADY PORADY

#28

*Dlaczego dzieci testują
granice właśnie wtedy, gdy
zaczynają czuć się
bezpiecznie*



wyjaśnia:
Patrycja Gwardecka
psycholog

swietokrzyskaakademiiawsparcia.pl

Zadanie realizowane w ramach Projektu „Akademia Wsparcia – krajowy system wspierania rozwoju opieki wczesnodziecięcej w Polsce – 2024-2026” współfinansowanego ze środków budżetu państwa.



„Było tak dobrze, a teraz wszystko się zmieniło”

Wielu rodziców i opiekunek obserwuje podobną sytuację.

Dziecko, które:

- na początku było spokojne,
- chętnie współpracowało,
- nie sprawiało większych trudności,

po kilku tygodniach zaczyna:

- mówić „nie”,
- protestować,
- częściej płakać,
- sprawdzać reakcje dorosłych.

Naturalnie pojawia się pytanie:

„Czy adaptacja się nie udała?”

Bardzo często odpowiedź brzmi: nie.

To może być sygnał, że dziecko zaczyna czuć się bezpieczniej.



Bezpieczeństwo daje odwagę do pokazywania emocji

Kiedy dziecko trafia do nowego miejsca, początkowo skupia się na obserwowaniu otoczenia.

Stara się:

- zrozumieć nowe zasady,
- poznać dorosłych,
- odnaleźć się w grupie.

W tym czasie wiele emocji pozostaje „w środku”.

Dopiero gdy pojawia się poczucie bezpieczeństwa, dziecko zaczyna pokazywać:

- złość,
- frustrację,
- niezadowolenie,
- własne zdanie.

Nie dlatego, że jest mu gorzej.

Dlatego, że czuje się bezpiecznie.



Testowanie granic nie jest próbą przejęcia kontroli

Dorośli czasem odbierają takie zachowania jako:

- nieposłuszeństwo,
- manipulację,
- celowe sprawdzanie cierpliwości.

Z perspektywy rozwoju wygląda to inaczej.

Dziecko sprawdza:

- czy zasady są stałe,
- czy dorośli są przewidywalni,
- czy relacja pozostaje bezpieczna nawet wtedy, gdy pojawiają się trudne emocje.

To nie walka o władzę.

To poszukiwanie poczucia bezpieczeństwa.



Granice pomagają dziecku zrozumieć świat

Małe dzieci nie rodzą się z wiedzą o tym:

- co wolno,
- czego nie wolno,
- jak funkcjonują relacje społeczne.

Uczą się tego poprzez doświadczenie.

Gdy dziecko mówi „nie”, odmawia

współpracy lub protestuje, często sprawdza:

**„Czy świat nadal jest bezpieczny, kiedy
zachowuję się inaczej niż oczekują dorośli?”**



Dlaczego zachowania nasilają się po adaptacji?

W pierwszych dniach dziecko jest zajęte adaptacją do nowego środowiska.

Kiedy:

- poznaje opiekunki,
- oswaja przestrzeń,
- buduje pierwsze relacje,

większość energii przeznaczana na dostosowanie się.

Dopiero później pojawia się przestrzeń na:

- wyrażanie emocji,
- zaznaczanie własnych potrzeb,
- rozwijanie autonomii.

To często właśnie wtedy obserwujemy więcej zachowań, które uznajemy za trudne.



„Nie” jest ważnym słowem rozwojowym

W okolicach drugiego i trzeciego roku życia dzieci zaczynają intensywnie budować poczucie własnej odrębności.

Pojawia się:

- potrzeba decydowania,
- chęć samodzielności,
- testowanie własnego wpływu na otoczenie.

Dlatego słowo „nie” bardzo często oznacza:
„Zauważ mnie jako osobę, która ma własne potrzeby i własne zdanie.”



Dziecko potrzebuje granic
bardziej, niż nam się wydaje

Choć protesty bywają trudne, dzieci
potrzebują:

- jasnych zasad,
- spokojnych reakcji,
- przewidywalnych dorosłych.

Granice pomagają im zrozumieć świat i
budują poczucie bezpieczeństwa.

Największy spokój dają nie granice surowe,
ale:

- konsekwentne,
- spokojne,
- przewidywalne.



Jak reagować?

Pomocne jest:

- zachowanie spokoju,
- nazywanie emocji dziecka,
- utrzymywanie ustalonych zasad,
- unikanie walki o władzę.

Warto pamiętać, że za zachowaniem dziecka często stoi pytanie:

„Czy nadal mnie lubisz, kiedy jestem zły, zmęczony albo sfrustrowany?”



To, co wygląda jak problem,
może być postępem

Paradoks rozwoju polega na tym, że niektóre zachowania, które martwią dorosłych, są oznaką rosnącego poczucia bezpieczeństwa.

Dziecko:

- pokazuje więcej emocji,
- częściej wyraża swoje zdanie,
- odważniej komunikuje potrzeby.

To sygnał, że relacja zaczyna być dla niego ważna i bezpieczna.



Dziecko nie testuje granic przeciwko dorosłemu

Najczęściej testuje je po to, by lepiej zrozumieć świat.

Sprawdza:

- czy zasady są stałe,
- czy dorośli są przewidywalni,
- czy relacja wytrzyma trudne emocje.

A kiedy otrzymuje spokojną i stabilną odpowiedź, uczy się jednej z najważniejszych rzeczy:

że bezpieczeństwo nie znika wtedy, gdy pojawia się złość, frustracja czy sprzeciw.